

Dr Reiner Fuellmich, uwięziony za wysiłki na rzecz zdemaskowania „płandemii”, przedstawia optymistyczną aktualizację



Dr Reiner Fuellmich niedawno podzielił się zachęcającą aktualizacją z tymi, którzy śledzą sprawę, opisując jego niesprawiedliwe traktowanie i postępy, jakie robi w obronie siebie.

Fuellmich jest wybitnym niemieckim prawnikiem, który był głośnym krytykiem tyranii COVID-19. Jego kariera trwa od dziesięcioleci i jest również uprawniony do wykonywania zawodu w Kalifornii. Odgrywał główne role w sprawach takich jak skandal związany z emisjami Volkswagena, ale naprawdę wzbudził gniew władz, gdy zainicjował ruch znany jako Norymberga 2.0, aby pozwać globalne elity stojące za pandemią COVID-19 w celu wsparcia idei Wielkiego Resetu.

Utworzył komisję badającą wirusa, jego rozprzestrzenianie się i ryzyko oraz niezawodność testów PCR. Zbadano również, czy blokady, dystans społeczny, kwarantanny i maskowanie miały jakikolwiek wpływ na wyniki.

Po tym, jak został zwabiony do niemieckiej ambasady w Meksyku pod fałszywym pretekstem podczas wakacji, został poddany ekstradycji z Meksyku do Niemiec, gdzie został aresztowany na

lotnisku we Frankfurcie w październiku ubiegłego roku pomimo braku traktatu ekstradycyjnego między tymi dwoma krajami – innymi słowy, został porwany na fałszywy proces.

Dokumenty z postępowania sądowego związanego z jego sprawą wskazują, że agencja rządowa pracowała nad jego wrobieniem, nazywając go „niebezpieczną osobowością”, która „stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego i porządku demokratycznego”.

Fuellmich mówi swoim zwolennikom, że jest optymistą, jeśli chodzi o zwycięstwo.

W swojej aktualizacji powiedział, że ma „dowody, które pokazują, że jest to rzeczywiście fałszywy proces oparty na całkowicie sfabrykowanych zarzutach prowadzonych zarówno przez skorumpowanego prokuratora, jak i skorumpowanego sędziego”.

Dodał, że nowy informator potwierdza wszystkie te twierdzenia.

Dr Fuellmich powiedział, że sąd i władze więzienia robią wszystko, co w ich mocy, aby uniemożliwić mu i jego prawnikom komunikację w nadziei na zniszczenie jego sprawy sądowej. Na przykład, jego prawnicy nie mogą do niego dzwonić ani wysyłać mu e-maili, a on sam nie ma dostępu do komputera ani Internetu. Może otrzymywać faksy, ale nie są mu one przekazywane od razu.

Czuje jednak, że wyjdzie z tego zwycięsko, mimo że szanse są przeciwko niemu „ponieważ jest absolutnie w 100% jasne, że wygrywamy nie tylko moją sprawę, ale wygrywamy całą tę wojnę przeciwko siłom zła, które są teraz ujawniane nie tylko w mojej sprawie, ale także w przerażającym ludobójstwie popełnianym na Bliskim Wschodzie”.

Obecnie przebywa w więzieniu Rosdorf, gdzie pozostaje w dużej

mierze odcięty od świata zewnętrznego, a nawet godzinę dziennie spędza w pełnej izolacji. Jego długi pobyt wydaje się być sprzeczny z niemieckim prawem, zgodnie z którym maksymalny czas trwania aresztu tymczasowego wynosi zaledwie sześć miesięcy.

Dr Fuellmich był przetrzymywany w izolatce przez ostatnie cztery miesiące. Funkcjonariusze ubrani w kamizelki kuloodporne towarzyszą mu na rozprawach sądowych, a on sam nosi kajdanki przykute do pasa. On i jego prawnicy nie zostali poinformowani, dlaczego jest tak traktowany.

Istnieją dodatkowe sposoby na uprzykrzenie mu życia. Dodał, że ktoś, kto wydaje się zmagać z chorobą psychiczną, został umieszczony w celi tuż obok niego. Opisał go jako „oszałałego”, mówiącego do siebie przez całą dobę, krzyczącego i przeklinającego całą noc.

Pomimo tego dr Fuellmich brzmiał optymistycznie w swojej aktualizacji i przyrzekł, że zapewni mu sprawiedliwość.

W petycji wzywającej do jego uwolnienia czytamy: „Zarzuty przeciwko dr Füellmichowi obejmują defraudację, ale wielu obserwatorów, w tym jego obrońca, twierdzi, że proces ten wykroczył poza zwykłe procedury sądowe i stał się politycznie umotywowaną próbą uciszenia wybitnego krytyka środków COVID-19”.

„Proces wykazał niepokojące zmiany w parametrach prawnych, dodatkowo komplikując sprawę i podważając zasady sprawiedliwości” – dodano.

Wszystkie szczepionki rekombinowane i adiuwanty – nie tylko szczepionki przeciwko COVID-19 – są obecnie zamieszane w skandal związany z zanieczyszczeniem DNA



Liczne badania laboratoryjne potwierdziły obecność plazmidowego DNA w szczepionkach Pfizer przeciwko COVID-19. W rzeczywistości niedawna analiza wykazała, że pojedyncza dawka szczepionki Pfizer może zawierać ponad 200 miliardów fragmentów DNA. Są to nukleotydy, które nigdy nie powinny dostać się do łańcucha dostaw dla ludzi, ponieważ mogą powodować raka.

Plazmidy, które są wykorzystywane w procesie produkcji szczepionek, przenoszą materiał genetyczny, który może nieumyślnie dostać się do organizmu człowieka w wyniku szczepienia. Plazmidy mogą zakłócać funkcje komórkowe lub przyczyniać się do rozwoju oporności na antybiotyki. Fragmenty te mogą integrować się z DNA zaszczepionych osób, potencjalnie zakłócając działanie onkogenów i genów supresorowych nowotworów. Jednym z niepokojących aspektów jest włączenie sekwencji wirusa SV40, znanego ze swoich właściwości

rakotwórczych. Konsekwencje takiego zanieczyszczenia są tragiczne, a eksperci ostrzegają przed możliwością trwałych zmian genetycznych u biorców szczepionek.

Ta poważna obawa o bezpieczeństwo wymaga, aby WSZYSTKIE szczepionki rekombinowane były badane pod kątem zanieczyszczenia DNA. Obecne ustalenia dotyczące zanieczyszczenia DNA w dostawach szczepionek są zaskakujące i uzasadniają przeprowadzenie audytu procesów produkcyjnych szczepionek, w tym zbadanie roli, jaką adiuwanty i nanocząsteczki lipidowe odgrywają w ułatwianiu zanieczyszczenia DNA ludzkich komórek.

Australia poważnie traktuje zanieczyszczenie DNA szczepionek przeciwko COVID-19

Rada Port Hedland w Australii przyjęła niedawno wniosek uznający „niedopuszczalny poziom zanieczyszczenia plazmidowym DNA” w szczepionkach mRNA przeciwko COVID-19. Wniosek, który nakazał również rozpowszechnianie tych informacji wśród pracowników służby zdrowia i odbiorców szczepionek, stanowi znaczącą zmianę w sposobie rozwiązywania problemów związanych z bezpieczeństwem szczepionek. Biorąc pod uwagę znaczenie gospodarcze Port Hedland w Australii, decyzja rady może mieć daleko idące konsekwencje. Po raz pierwszy lekarze są formalnie ostrzegani o zagrożeniach związanych z zanieczyszczeniem plazmidami – tematem, który był mocno tłumiony od czasu pojawienia się kontrowersji #plasmidgate na początku 2023 roku.

Adiuwanty w szczepionce Gardasil mogą ułatwiać przedostawanie się

plazmidów do organizmu nastolatków

Kontrowersje potęguje niedawne exposé napisane przez dziennikarkę śledczą Maryanne Demasi. Ujawnia ona podobne kwestie związane ze szczepionką Gardasil przeciwko HPV. W raporcie podkreślono, że FDA jest świadoma pozostałości plazmidowego DNA w szczepionce Gardasil, a obawy dotyczące skażenia sięgają 2011 roku. Jest to kwestia, która została usunięta z czarnej listy dyskusji na temat bezpieczeństwa szczepionek w mediach i między rządowymi organami regulacyjnymi.

Zanieczyszczenie DNA jest jeszcze bardziej niebezpieczne ze względu na stosowanie adiuwantów w szczepionkach. Adiuwanty są dodawane do szczepionek w celu wzmocnienia odpowiedzi immunologicznej. Jeden z najpopularniejszych adiuwantów – sole glinu – technicznie działa jako czynnik transfekcyjny, umożliwiając obcemu DNA przedostanie się do cytoplazmy ludzkich komórek odpornościowych, które następnie krążą po całym organizmie. Implikacje tego toksycznego ułatwienia są głębokie; wprowadzenie plazmidów pochodzących z laboratorium do organizmu ludzkiego stwarza znaczne ryzyko, w tym możliwość zachorowania na raka i inne choroby genetyczne.

Poziom antygen i masa ciała/objętość krwi biorcy szczepionki są ważnymi czynnikami

Szczepionki przeciwko COVID-19 wykorzystują nanocząsteczki lipidowe, które ułatwiają wnikanie plazmidowego DNA do ludzkich komórek. Szczepionka Novavax zawiera adiuwant saponinowy, który wiąże się z podobnym ryzykiem jak nanocząsteczki lipidowe. Szczepionka przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typu B (Engerix-B), stosowana u noworodków, zawiera zarówno wodorotlenek glinu, jak i polisorbitat 20. Składniki te działają jako czynniki transfekcji, potencjalnie

ułatwiając przedostanie się plazmidów do organizmu dziecka i przygotowując grunt pod raka u dzieci.

Co więcej, większa ilość antygeny ma większe szanse na wprowadzenie plazmidów do ludzkich komórek. I odwrotnie, zanieczyszczenie DNA może mieć bardziej wyraźny wpływ na dzieci z mniejszą objętością krwi i masą ciała. Szczepionka Engerix (wstrzykiwana niemowlętom) zawiera 20 mikrogramów antygeny, podczas gdy szczepionka Gardasil HPV (wstrzykiwana nastolatkom) zawiera 270 mikrogramów. Dawka antygeny jest ważna, podobnie jak objętość krwi i waga osoby, której wstrzykiwana jest szczepionka.

Szczepionka przeciw HPV zawiera 13 razy więcej obcych białek i DNA niż szczepionki przeciw WZW typu B. Zasadniczo szczepionka przeciw HPV jest równoważna 13 zastrzykom szczepionki przeciw WZW pod względem ilości antygeny. Mimo to szczepionka przeciwko WZW typu B jest podawana niemowlętom, a nie nastolatkom, a zatem wprowadza nieproporcjonalny poziom zanieczyszczenia u dziecka o mniejszej objętości krwi i masie ciała. Obie szczepionki stwarzają poważne ryzyko skażenia DNA na dwóch różnych końcach spektrum ekspozycji.

Wszystkie szczepionki wykorzystują ryzykowny proces transfekcji z użyciem adiuwantów

Kluczowy dla działania szczepionki jest termin „transfekcja”. Proces ten pozwala obcemu materiałowi genetycznemu wniknąć do ludzkich komórek – mechanizm, który zazwyczaj nie występuje naturalnie. Komórki ludzkie posiadają bariery ochronne, które zapobiegają wchłanianiu obcych kwasów nukleinowych. Opracowano jednak techniki laboratoryjne pozwalające ominąć te zabezpieczenia. Główne metody transfekcji obejmują:

- Zakłócenie mechaniczne: Fizyczne przebicie błony

komórkowej w celu umożliwienia wniknięcia DNA.

- Ułatwienie chemiczne: Wykorzystanie substancji chemicznych, które naśladują niezbędne składniki komórkowe, działając jak koń trojański do transportu DNA do komórki.
- Elektroporacja: Zastosowanie pola elektrycznego w celu utworzenia tymczasowych porów w błonie komórkowej, choć ta metoda jest mniej praktyczna do powszechnego stosowania u ludzi.

Wśród nich najbardziej opłacalne do wprowadzania kwasów nukleinowych do komórek są czynniki chemiczne. Powszechnie stosowane środki transfekcyjne obejmują cząsteczki kationowe, które są naładowane dodatnio i przyciągają ujemnie naładowane składniki błon komórkowych. Detergenty mogą również rozбивać błony, umożliwiając wprowadzenie kwasów nukleinowych. Obawy związane ze stosowaniem plazmidów laboratoryjnych są znaczące. Plazmidy te mogą zawierać nukleotydy, które mogą prowadzić do poważnych konsekwencji genetycznych, w tym raka, jeśli zostaną przeniesione do ludzkich komórek. Gdy obecny jest czynnik transfekcyjny, prawdopodobieństwo takiego transferu znacznie wzrasta.

Podczas gdy wiele osób zna standardowe czynniki transfekcji, takie jak lipidy (lipofektamina, nanocząsteczki lipidowe) i fosforan wapnia, szerszy zakres substancji może działać jako czynniki transfekcji. Oto kilka mniej znanych:

- Polisorbat: Środek powierzchniowo czynny/emulgator, który może poprawić transfekcję.
- Kationy metali: Pierwiastki takie jak aluminium, cyrkon i cer, znane z dodatniego ładunku i skuteczności transfekcji.
- Saponiny: Mydła stosowane jako adiuwanty w niektórych szczepionkach, promujące transfekcję
- Histydyna: Dodatnio naładowany aminokwas, który może

wspomagać proces transfekcji.

Zrozumienie potencjału toksyczności tych środków transfekcyjnych ma kluczowe znaczenie, zwłaszcza w świetle ich wpływu na wywoływanie raka u dzieci, nastolatków i dorosłych.

Zbrodnie Pfizera przeciwko ludzkości ujawnione w „The Pfizer Papers”



Pfizer był świadomy [niedociągnięć w badaniach szczepionki na koronawirusa \(COVID-19\)](#) i możliwości wystąpienia poważnych działań niepożądanych, podobnie jak Agencja Żywności i Leków (FDA).

Pomimo tej wiedzy FDA promowała szczepionki, a [później próbowała ukryć dane przed opinią publiczną](#), według Naomi Wolf, redaktorki „The Pfizer Papers: The Pfizer’s Crimes Against Humanity”.

W wywiadzie dla The Defender Wolf szczegółowo opisała poważne obrażenia związane ze szczepionką, o których zarówno Pfizer, jak i FDA wiedziały na początku 2021 roku, w oparciu o wyniki badań klinicznych Pfizera i badań po wprowadzeniu do obrotu.

Aby skompilować „The Pfizer Papers”, Wolf zaangażował tysiące

naukowców i lekarzy wolontariuszy do analizy danych Pfizera i dodatkowych informacji z publicznych systemów raportowania, aby w pełni zrozumieć wpływ szczepionek.

Wolf uzyskał krytyczne dane od Public Health and Medical Professionals for Transparency, koalicji ponad 30 specjalistów medycznych i naukowców, którzy pozwali FDA w 2021 roku po tym, jak agencja odrzuciła wniosek o Freedom of Information Act. Sąd federalny nakazał następnie ujawnienie 450 000 wewnętrznych dokumentów związanych z licencjonowaniem szczepionki Pfizer-BioNTech COVID-19.

Wolf, dziennikarz i dyrektor generalny The Daily Clout, stał się coraz bardziej krytyczny wobec naruszeń konstytucji i polityki zdrowia publicznego przyjętej podczas pandemii. Zaniepokojona agresywnym naciskiem na szczepienia, wyraziła swoje obawy w mediach społecznościowych. Po jej komentarzach na temat nieprawidłowości miesięczkowania zgłaszanych przez zaszczepione kobiety, spotkała się z powszechnym deplatformowaniem i negatywnymi relacjami w mediach.

Chociaż została wypchnięta ze starszych mediów, pojawiły się możliwości gdzie indziej, w tym zaproszenie do „War Room” Steve’a Bannona. Omówiła tam monumentalne zadanie przeanalizowania dokumentów Pfizera opublikowanych przez FDA, które były wysoce techniczne i obszerne. Bannon zachęcił ją do zorganizowania zespołu naukowców, co doprowadziło do odpowiedzi od ponad 3 250 wykwalifikowanych ekspertów.

Raport pokazuje wyraźne dowody zaniedbania i braku troski o zdrowie publiczne.

Wolf podkreśliła wagę ustaleń, stwierdzając, że raporty ujawniły wyraźne oznaki zaniedbań korporacyjnych i braku troski o zdrowie publiczne. Argumentowała, że decyzje podjęte

przez Pfizer, FDA i CDC nie były jedynie błędami, ale raczej skalkulowanymi działaniami, szczególnie biorąc pod uwagę znane poważne skutki uboczne i ofiary śmiertelne związane ze szczepionką na wczesnym etapie.

„The Pfizer Papers” ujawniły ponad 42 000 zgłoszeń poważnych zdarzeń niepożądanych w pierwszych miesiącach po wydaniu zezwolenia na stosowanie szczepionki w nagłych wypadkach. Wiele z tych zdarzeń było szczególnie niepokojących dla kobiet, ze znacznym odsetkiem związanym z kwestiami zdrowia reprodukcyjnego.

Wolf podkreślił szczególnie niepokojące informacje dotyczące wpływu szczepionki na ciążę i noworodki, wskazując, że Pfizer wiedział o zagrożeniach zarówno dla matek, jak i ich dzieci. Raporty obejmowały poważne komplikacje podczas porodu i niepokojące skutki dla niemowląt karmionych piersią przez zaszczepione matki.

Pomimo tych rewelacji, Wolf skrytykowała brak relacji w głównych mediach, wyrażając frustrację, że najważniejsza historia stulecia została w dużej mierze zignorowana. Podkreśliła, że ustalenia zawarte w „The Pfizer Papers” nie były subiektywnymi opiniami, ale raczej bezpośrednimi analizami popartymi pierwotnymi danymi.

Wolf zauważyła również, że praca zaangażowanych naukowców daje pewną nadzieję osobom poszkodowanym przez szczepionkę, ponieważ zrozumienie mechanizmów niepożądanych skutków może prowadzić do potencjalnych metod leczenia. Wyraziła wdzięczność za poświęcenie naukowców i lekarzy, którzy przyczynili się do badań, stwierdzając, że ich praca była cenną służbą dla ludzkości.

NAJWIĘKSZE KŁAMSTWO NA TEMAT SZCZEPIONEK: Wyobraź sobie, że lekarze mówią: „Witamina C działa tylko wtedy, gdy wszyscy ją przyjmują” – ponieważ to samo mówią o szczepionkach



Każdy słyszał propagandę szczepionkową co najmniej sto razy, ponieważ kompleks przemysłowy szczepionek ukuł termin „teoria stada” i wciska go wszystkim do gardła za każdym razem, gdy wypuszczają nową szczepionkę. Koncepcja „teorii stada” i ogólnie „skuteczności” szczepionek zawiera jednak ogromny błąd logiczny.

Celem szczepionki jest wytworzenie odporności na konkretnego wirusa lub chorobę zakaźną, ale wszyscy lekarze i „eksperci od chorób” w kółko przypominają, że szczepionki działają tylko wtedy, gdy otrzyma je co najmniej 80 lub 90 procent populacji. Znowu?

Wyobraźmy sobie teraz, że powiedziano nam to samo o witaminie C, że jest całkowicie bezużyteczna, jeśli 9 na 10 Amerykanów jej nie przyjmuje. Kto w ogóle uwierzyłby, że witamina C pomaga zwiększyć odporność i chronić przed wirusami? Kto by

się tym przejmował?

W związku z wprowadzeniem „szczepionek” na Covid Fauci i jego zbiry z CDC powiedzieli wszystkim, że możemy „spłaszyc krzywą” pandemii, jeśli większość Amerykanów otrzyma zastrzyki

Kłamstwa na temat szczepionek są tak złe, ale mimo to 270 milionów Amerykanów rzuciło się do lekarzy, aptek i klinik, aby otrzymać masowe zastrzyki, ponieważ dali się nabrać na oparte na strachu oszustwo stulecia. Wszyscy dowiedzieliśmy się później, że Covid prawie nikogo nie zabija, zwłaszcza zdrowych ludzi, młodych ludzi lub niemowląt.

Później dowiedzieliśmy się, że szczepionki Covid nie zapobiegają infekcji, a jedynie chronią przed „złym przypadkiem” Covid. Ale to również było kłamstwo. Później dowiedzieliśmy się, że szczepionki nie zapobiegają rozprzestrzenianiu się Covid na innych, ale w rzeczywistości pomagają w jego rozprzestrzenianiu się poprzez „wydalanie” białek kolców.

Innymi słowy, bez względu na to, ile osób otrzymało zastrzyki, nie miało to żadnego znaczenia. Nawet gdyby każdy Amerykanin, w tym dzieci, niemowlęta i kobiety w ciąży, otrzymał zastrzyki z mutacją genu mRNA, NIE pomogłoby to powstrzymać rozprzestrzeniania się lub infekcji wirusem Wuhan.

Właśnie dlatego musieli stworzyć fałszywe testy PCR, które oznaczały, że każdy z jakąkolwiek infekcją bakteryjną lub wirusową był „pozytywny” na Covid-19. Oczywiście, była to tylko kolejna sztuczka mająca na celu przestraszenie wszystkich na tyle, by poszli wstrzyknąć sobie śmiertelne,

samoorganizujące się nanocząsteczkowe zastrzyki.

Wyobraź sobie, że lekarze powiedzieliby wszystkim, że antybiotyki nie działają, chyba że większość populacji przyjmuje je w tym samym czasie. Wyobraźmy sobie, że dentyści powiedzieliby wszystkim, że mycie zębów nie zapobiegnie ubytkom, jeśli nie będą tego robić wszyscy. Logika jest absurda, ale kult szczepionkowy nadal uważa, że „odporność stadna” jest prawdziwa. Naciskają na wszystkich, aby się zaszczepili. Krzyczą, że nieszczepieni przenoszą choroby na zaszczepionych.

Kult szczepionkowy dosłownie obwinia osoby nieszczepione za zabijanie ludzi poprzez rozprzestrzenianie Covid-19 na osoby „zaszczepione”. Chociaż wszyscy są przekonani przez CDC, że wszystkie szczepionki są zawsze „bezpieczne i skuteczne”, zaszczepione masy zarażają się Covid, umierają z powodu zakrzepów naczyniowych spowodowanych przez białka kolca i rozprzestrzeniają chorobę na własną rodzinę, przyjaciół, sąsiadów i współpracowników, którzy również są „w pełni zaszczepieni”. Gdzie tu logika?

Wyobraź sobie, że błagasz i prosisz całą swoją rodzinę, przyjaciół, sąsiadów i współpracowników o przyjmowanie witaminy C, aby twoja szczepionka zadziałała. „Proszę, weź swoją witaminę C, żeby moja zadziałała i żeby nie zachorowałem”.

Obudźcie się ludzie. Jesteście oszukiwani przez przemysł szczepionkowy. Wszystko, co powiedziano wam o szczepionkach, to kłamstwo. Nie tylko NIE są one bezpieczne i skuteczne, ale są niebezpieczne i nieskuteczne. Jest wręcz przeciwnie. Zrozumiałyście. To redukcja populacji. To eksterminacja mas za pomocą toksycznych zastrzyków. To ludobójstwo dokonywane przez zachodnią „medycynę”. Rzekomy „święty Graal” medycyny to tak naprawdę zagłada ludzkości.

Słowacki raport rządowy zaleca ZAKAZ stosowania niebezpiecznych szczepionek mRNA



Raport słowackiej komisji rządowej zalecił, aby Bratysława zakazała stosowania niebezpiecznych szczepionek mRNA, w szczególności tych na koronawirusa (COVID-19).

Raport został sporządzony przez ustawodawcę Petera Kotlara, członka Rady Narodowej – jednoizbowego parlamentu Słowacji. Kotlar, chirurg ortopeda i członek rządzącej Słowackiej Partii Narodowej, został powołany przez premiera Słowacji Roberta Fico na przewodniczącego komisji badającej reakcję kraju i zarządzanie zasobami podczas pandemii COVID-19.

Podczas konferencji prasowej 2 października Kotlar powiedział członkom mediów, że przedłożył raport rządowi. The Defender poinformował, powołując się na słowacką agencję informacyjną TASR, że raport Kotlara zostanie upubliczniony po zwołaniu posiedzenia rządu.

„Dopóki szczepienia produktami mRNA nie zostaną wstrzymane lub przynajmniej nie zostanie udowodniona ich skuteczność i bezpieczeństwo, a dziś już wiem, że tak się nie stanie, ... moje zadanie jest bezsensowne” – powiedział Kotlar podczas

briefingu prasowego. Potępił również samą pandemię jako „akt bioterroryzmu” z zamiarem „narażenia zdrowia ludzkiego” i „przetestowania naiwności globalnej populacji, aby podprogowo wykonywać rozkazy”.

„Wykonajmy razem przynajmniej właściwy gest, wstrzymując podawanie preparatów mRNA do czasu udowodnienia ich skuteczności i bezpieczeństwa” – kontynuował ustawodawca.

Kotlar podkreślił również znaczenie ochrony Słowacji „przed centralizacją władzy” w ramach globalistycznej Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W swoim raporcie zalecił, aby Bratysława odmówiła podpisania poprawek do Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych z 2023 r. oraz Traktatu Pandemicznego. Niemiecki państwowy nadawca Deutsche Welle poinformował, że po opublikowaniu raportu Słowacja ogłosiła, że rząd zaprzestanie współpracy z WHO w sprawie COVID-19.

Ustalenia Kotalara zyskały poparcie premiera

Według Obrońcy, zarówno raport Kotalara, jak i jego komentarze podczas konferencji prasowej 2 października odegrały rolę w rezygnacji słowackiej minister zdrowia Zuzany Dolinkovej. Ustąpiła ona ze stanowiska 5 października, podkreślając inne czynniki, takie jak niewystarczające priorytetowe traktowanie opieki zdrowotnej. Jednak Dolinkova skupiła się również na Kotalarze i jego raporcie.

Zrezygnowana minister zdrowia zauważyła: „Jak to możliwe, że z jednej strony minister musi uporządkować dekadę nierozwiązanych kwestii w sektorze zdrowia w ciągu 11 miesięcy – podczas gdy z drugiej strony musi zajmować się pytaniami o to, czy istnieje pandemia, czy szczepionki zmieniają nasze DNA lub czy jesteśmy mikroczipowani?”.

„Nie można walczyć z nienaukowymi faktami. Pomysły Kotalara

nadal znajdują poparcie w koalicji rządowej, podczas gdy nie mają poparcia w światowych kręgach naukowych”.

Pomimo komentarzy Dolinkovej, odkrycia Kotleara cieszyły się pełnym poparciem Fico. „Wszyscy wiecie, że osobiście zawsze byłem przeciwny szczepieniom eksperymentalnymi szczepionkami przeciwko COVID-19” – napisał w przemówieniu do narodu opublikowanym 5 października na Facebooku.

Premier przyznał, że ma „wielu znajomych”, którzy doznali urazów po wstrzyknięciu szczepionek przeciwko COVID-19. Wezwał również Kotleara do ustalenia, którzy Słowacy skorzystali na „niepotrzebnym zakupie materiałów medycznych i szczepionek”.

Tymczasem Mary Holland, dyrektor generalna Children’s Health Defense, pochwaliła raport słowackiego ustawodawcy i bratysławskie dochodzenie w sprawie COVID-19.

„Zadawanie tych pytań nie powinno być polityczne ani upolitycznione. Są to pytania o to, w jaki sposób rządy wypełniły lub nie wypełniły swoich podstawowych obowiązków w zakresie ochrony życia, zdrowia i wolności obywateli” – powiedziała Obrońcy.

„Ludzie chcą wiedzieć, dlaczego wskaźniki śmiertelności, zwłaszcza wśród zdrowych młodych ludzi, wzrosły astronomicznie. Chcą wiedzieć, dlaczego dzieci mają zawały serca, chcą wiedzieć, skąd wzięły się nowotwory turbo. Poważne dochodzenie w sprawie COVID-19 rozjaśni te pytania; naród słowacki i wszyscy inni zasługują na te odpowiedzi”.

Badania naukowe ujawniają PIĘĆ najczęstszych chorób genetycznych wśród Żydów aszkenazyjskich



National Gaucher Foundation (NGF) opublikowała arkusz informacyjny podkreślający pięć najczęstszych chorób genetycznych wśród Żydów aszkenazyjskich, wysoce izolowanej grupy ludzi o wspólnym pochodzeniu (tj. „chowie wsobnym”).

Przy tak dużym zainteresowaniu Izraelem w dzisiejszych czasach, w tym premierem Izraela i Żydem aszkenazyjskim Benjaminem Netanjahu, warto podkreślić, że wiele osób z tego konkretnego pochodzenia jest bardziej podatnych na różne poważne choroby, z których niektóre są zaburzeniami psychicznymi.

Chociaż z pewnością prawdą jest, że każdy jest podatny na zachorowanie, mówi się, że Żydzi aszkenazyjscy są bardziej podatni z powodu „specyficznych mutacji genów”, zgodnie z National Gaucher Foundation.

„Naukowcy nazywają tę skłonność do rozwoju choroby efektem założyciela” – mówi grupa. „Setki lat temu w genach niektórych Żydów aszkenazyjskich wystąpiły mutacje. Nosiciele tych nowo zmutowanych genów nie mieli na nie wpływu, ale ich potomkowie byli bardziej narażeni na rozwój chorób genetycznych w wyniku dziedziczenia zmutowanych genów”.

„W ciągu historii Żydów wiele zmutowanych genów, w tym gen odpowiedzialny za chorobę Gauchera, GBA1, było przekazywanych z pokolenia na pokolenie” (z powodu chowu wsobnego).

Czy jesteś w grupie ryzyka?

Aby ktoś, kto jest Żydem aszkenazyjskim, mógł rozwinąć jedną z pięciu najczęstszych chorób genetycznych w tej konkretnej grupie ludzi, muszą zostać odziedziczone dwie mutacje tej samej choroby. Jeśli dziecko urodzi się z dwojgiem rodziców, którzy są nosicielami mutacji w tym samym genie, istnieje wiele potencjalnych skutków, w tym brak jakiejkolwiek choroby.

1) Choroba Gauchera:

Jeden na 10 Żydów aszkenazyjskich jest nosicielem zmutowanego genu odpowiedzialnego za chorobę Gauchera, która występuje w trzech różnych typach, z których typ 1 jest jedynym uleczalnym. Choroba Gauchera wynika z niedoboru glukocerebrozydazy (GCCase).

2) Mukowiscydoza:

Mukowiscydoza, dotycząca jednego na 24 Żydów aszkenazyjskich, polega na tym, że normalnie cienki, śliski śluz, który tworzy się w płucach i przewodzie pokarmowym w ramach normalnych procesów fizjologicznych, staje się grubszy i bardziej lepki, co prowadzi do uszkodzenia płuc i innych narządów wewnętrznych. Chociaż istnieją sposoby radzenia sobie z chorobą, mukowiscydoza zwykle odbiera życie osobie w wieku od połowy do późnych lat 30.

3) Choroba Tay-Sachsa:

Ta choroba neurologiczna wynika z mutacji genu HEXA i charakteryzuje się postępującą degradacją neuronów lub komórek nerwowych zarówno w mózgu, jak i rdzeniu kręgowym. Jest ona spowodowana niedoborem enzymu niezbędnego do rozkładania substancji tłuszczowych w organizmie i nie ma na nią znanego

lekarstwa.

4) Dysautonomia rodzinna:

Dysautonomia rodzinna, dotycząca jednego na 31 Żydów aszkenazyjskich, zwykle zaczyna wykazywać objawy tuż po urodzeniu dziecka. Powoduje zmiany w nerwach w autonomicznym układzie nerwowym, które kontrolują wszelkiego rodzaju mimowolne funkcje organizmu, takie jak ciśnienie krwi, tętno i trawienie. Chociaż można ją leczyć, rodzinna dysautonomia zwykle powoduje skrócenie długości życia.

5) Rdzeniowy zanik mięśni:

Cierpiący na rdzeniowy zanik mięśni, chorobę, która dotyka jednego na 41 Żydów aszkenazyjskich, cierpią na utratę kontroli mięśni i ruchu z powodu niskiej liczby wyspecjalizowanych komórek nerwowych zwanych neuronami ruchowymi, które żyją w pniu mózgu i rdzeniu kręgowym. Chociaż nie ma lekarstwa na tę chorobę, rdzeniowy zanik mięśni można leczyć za pomocą pewnych terapii.

NGF i inna społeczna inicjatywa zdrowia publicznego o nazwie JScreen podnoszą świadomość na temat choroby Gauchera i innych chorób genetycznych powszechnych wśród Żydów aszkenazyjskich.

„Chcemy, aby ludzie zrozumieli, że większość chorób, pod kątem których prowadzimy badania przesiewowe, jest dziedziczona w sposób autosomalny recesywny” – skomentowała Karen Arnovitz Grinzaid, dyrektor wykonawczy JScreen.

„Aby dziecko było dotknięte chorobą, oboje rodzice muszą być nosicielami tej samej choroby. Każda ciąża wiąże się z 25-procentowym ryzykiem. W prawie 80 procentach przypadków, gdy dziecko rodzi się z jedną z tych chorób genetycznych, rodzi się ono parze bez historii rodzinnej tej choroby”.

Szpitala chętnie poddawały pacjentów śmiertelnym protokołom podczas pandemii, aby uzyskać korzyści finansowe od rządu



Świadectwa pielęgniarek, które pracowały w szpitalach podczas pandemii COVID-19 ujawniły, że te instytucje opieki zdrowotnej chętnie poddawały pacjentów śmiertelnym protokołom i karały sygnalistów, którzy wypowiadali się przeciwko protokołom leczenia szpitalnego.

Tak twierdzi autor Ken McCarthy, którego książka „What the Nurses Saw” bada to, co nazwał „systemowym morderstwem medycznym”, które miało miejsce w szpitalach w szczytowym okresie pandemii COVID-19. Zauważył, jak decydenci rządowi podczas COVID-19 „stworzyli jedną z największych kampanii terroru w historii ludzkości”.

McCarthy wyjaśnił, że te śmiertelne protokoły pochodziły z Narodowych Instytutów Zdrowia. Dyrektorzy szpitali, którzy byli finansowo zachęceni do wdrażania tych zasad, przekazywali następnie rozkazy, mimo że wielu pracowników szpitali zdawało sobie sprawę z tego, jak niebezpieczne, a nawet śmiertelne

były te zasady.

Największym powodem wielu niebezpiecznych i śmiertelnych spotkań w szpitalach jest podawanie tego, co McCarthy nazwał „nieudanym lekiem” remdesivir. Zauważył, że stosowanie remdesiviru zostało wstrzymane na całym kontynencie afrykańskim, ponieważ powodował on niewydolność narządów.

Wśród innych czynników, które doprowadziły do wielu zgonów w szpitalach, należy wymienić odmowę stosowania leków przeciwzapalnych i sterydów wziewnych, stosowanie masek BiPAP – które często powodowały ataki paniki, które prowadziły do podawania środków uspokajających, które dodatkowo osłabiały układ oddechowy – oraz stosowanie respiratorów.

Według McCarthy’ego wszystkie te czynniki wraz z innymi zasadami opieki nad pacjentami z COVID-19 były „receptą na katastrofę”.

Szpitale czerpały zyski z wprowadzania śmiertelnej polityki

McCarthy podkreślił, że współczesna medycyna działa obecnie bardziej jak biznes niż usługa.

„[Są] ludźmi z dolnej linii” – powiedział McCarthy, dodając, że pielęgniarki powiedziały mu, że dyrektorzy szpitali i administratorzy otrzymują wysokie premie pieniężne za wprowadzanie w życie określonych protokołów.

Twierdzenie to jest poparte szeroko rozpowszechnionymi dowodami pokazującymi, w jaki sposób systemy szpitalne w dużej mierze czerpały zyski podczas pandemii COVID-19. W jednym z badań, w którym przeanalizowano ponad 4200 szpitali, zauważono, że ponad połowa badanych szpitali nie doświadczyła żadnych trudności finansowych z powodu COVID-19 nawet bez

rządowych funduszy pomocowych – ale prawie trzy czwarte tych instytucji i tak otrzymało pomoc rządową.

W badaniu zauważono, że w tym samym okresie średnie marże operacyjne wzrosły z 2,8% przed pandemią do 6,5% w latach 2020-2021, co autorzy uznali za „szczytowe historyczne marże operacyjne”, co wskazuje, że wiele szpitali znacznie skorzystało na pandemii.

McCarthy zauważył ponadto, że szpitale otrzymywały zachęty finansowe do zapewniania pacjentom określonych metod leczenia, w tym przepisywania remdesiviru i stosowania respiratorów.

„Oto naprawdę złowieszcza rzecz: jeśli trzymałeś [pacjenta] przez 90 godzin lub dłużej, otrzymywałeś dodatkową premię” – powiedział McCarthy, który zauważył, jak regularne podłączanie pacjentów do respiratorów wydłużało czas spędzony przez nich w szpitalach.

„Każdy terapeuta oddechowy powie ci, jak tylko kogoś zaintubujesz, w ciągu 24 godzin sprawdzasz, czy ta osoba wyzdrowiała na tyle, że możemy ją odłączyć od intubacji? Ponieważ każdy dzień intubacji przybliża nas do śmierci. To po prostu fakt” – powiedział McCarthy. „W jakim więc stopniu szaleństwa zachęcono szpitale do utrzymywania ludzi przez 90 godzin? Chciałbym wiedzieć, kto był w tym pokoju, planując te protokoły”.

Źródła:

[LifeSiteNews.com](https://www.livesitenews.com)

[Axios.com](https://www.axios.com)

[Brighteon.com](https://www.brighteon.com)

Liczba zgonów w Australii Zachodniej wzrosła SIEDMIOKROTNIE po wprowadzeniu szczepionki na COVID-19



Liczba zgonów w stanie Australia Zachodnia (Land Down Under) wzrosła siedmiokrotnie po wprowadzeniu szczepionki przeciwko koronawirusowi Wuhan (COVID-19).

Ta szokująca informacja wyszła na jaw podczas posiedzenia Rady Miasta Port Hedland 11 października. Wspomniane spotkanie zostało zwołane przez trzech radnych miasta w Australii Zachodniej: Lorraine Butson, Camilo Blanco i Adrian McRae. Trzeci z radnych jest również właścicielem firmy budowlanej GBTK z siedzibą w Port Hedland.

Według McRae, miasto przeszło od jednego pogrzebu tygodniowo do więcej niż jednego pogrzebu dziennie od czasu wprowadzenia zastrzyków COVID-19. Dodał, że Port Hedland musiało zbudować nowy obiekt do przechowywania ciał w chłodni, aby sprostać wzrostowi liczby zgonów.

McRae zauważył podczas spotkania: „Moja własna firma GBTK tutaj w [Port] Hedland właśnie zakończyła budowę chłodni do przechowywania zwłok. Od kiedy Port Hedland potrzebuje dodatkowych chłodni do przechowywania zwłok?”.

„Rozmawiałem z właścicielami firmy, dla której go zbudowaliśmy, lokalnym przedsiębiorcą pogrzebowym. Powiedzieli mi, że w 2020 r., u szczytu pandemii COVID-19, organizowali średnio jeden pogrzeb tygodniowo – jeden. [Ale] od czasu wprowadzenia zastrzyku robią ponad jeden pogrzeb dziennie. To prawie siedmiokrotny wzrost; to przerażające”.

McRae poruszył również kwestię skażenia zastrzyków COVID-19 syntetycznym DNA, w szczególności rakotwórczym wirusem małpim 40 (SV40).

„Co się dzieje, gdy ktoś otrzymuje miliardy tych fragmentów SV40 w jednym zastrzyku? Co się dzieje, gdy te skażone zastrzyki są podawane wielokrotnie, jak to miało miejsce w przypadku milionów Australijczyków, w tym australijskich dzieci?”.

Rada Port Hedland zawiesza zastrzyki mRNA od Pfizer i Moderna

Według Daily Expose, na posiedzeniu w dniu 11 października przedstawiono wniosek o natychmiastowe zawieszenie stosowania szczepionek mRNA przeciwko COVID-19 firm Pfizer i Moderna. Rada przyjęła wniosek w głosowaniu 5-2 tego samego dnia.

Oprócz zawieszenia, wniosek wzywał również do powiadomienia o sprawie premiera Australii Anthony’ego Albanese. Wezwano również do poinformowania pracowników służby zdrowia o ustaleniach związanych ze szczepionkami i zapewnienia, że zarówno lekarze, jak i ogół społeczeństwa są odpowiednio poinformowani, torując drogę do świadomej zgody na szczepienia.

Ustalenia kanadyjskiego wirusologa molekularnego i epidemiologa dr Davida Speichera, które zostały poparte listami australijskiego ustawodawcy Russella Broadbenta, stanowiły podstawę wniosku. Według Speichera, sekwencje DNA

SV40 zostały zidentyfikowane w zastrzykach Pfizer i Moderna COVID-19.

„Jego raport budzi obawy dotyczące tego zanieczyszczenia DNA ze względu na potencjalny związek SV40 z właściwościami rakotwórczymi, które badano od czasu, gdy po raz pierwszy znaleziono go w skażonych szczepionkach przeciwko polio w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku” – kontynuuje Expose.

Ponadto we wniosku wezwano radę do przesłania ustaleń do wszystkich samorządów lokalnych w Australii Zachodniej i zachęcenia ich do podjęcia działań. Dyrektor naczelny Port Hedland ma również za zadanie wysłać list do minister zdrowia Australii Zachodniej Amber-Jade Sanderson i federalnego ministra zdrowia Marka Butlera. Listy do dwóch urzędników ds. zdrowia miały na celu uzyskanie publicznych odpowiedzi na twierdzenia o rzekomym zanieczyszczeniu DNA w zastrzykach Pfizer i Moderna COVID-19.

Roger Cook, premier Australii Zachodniej, zareagował na wiadomość o wniosku Port Hedland, mówiąc, że rada „wypadła z torów”, rozpowszechniając niezweryfikowane roszczenie. Ale według Expose, odpowiedź Cooka pokazuje, że „jest on najprawdopodobniej jednym z członków przestępczego gangu szczepionkowego, który albo chroni firmy farmaceutyczne, albo siebie”.

**BRAK LOGIKI: Top 5
toksycznych składników, o**

których mówi się, że są ZŁE w ŻYWNOŚCI i innych produktach, ale DOBRE w SZCZEPIONKACH



Głównym powodem obecności fluoru w wodzie z kranu, oleju rzepakowego w żywności i fałszywych wiadomości w telewizji jest utrzymanie poznania populacji na minimalnym poziomie, aby nikt nie używał logiki, aby zorientować się, że jest codziennie oszukiwany. Gdyby 270 milionów Amerykanów, którzy zdecydowali się zaszczepić czymkolwiek, co CDC przedstawia jako „bezpieczne i skuteczne”, po prostu użyło logiki, aby dowiedzieć się, że składniki są niebezpieczne dla ich zdrowia, być może nie byłoby tak chorzy i nieszczęśliwi, potrzebując codziennie leków na receptę na wszystkie swoje „możliwe do opanowania” objawy.

Big Food cały czas przypomina nam, aby uważać na rtęć w rybach, zwłaszcza kobiety w ciąży i niemowlęta, ale czy wiesz, że w wielodawkowych szczepionkach przeciw grypie znajduje się 100 razy więcej „ostrzegawczej” ilości niż w rybach, o których EPA ostrzega konsumentów? Zgadza się, dziesiątki milionów Amerykanów, w tym kobiety w ciąży i ich nowonarodzone dzieci, otrzymują co roku zastrzyki ze 100-krotnie większą ilością rtęci niż ta, o której EPA ostrzega ich, że może znajdować się w spożywanym przez nich tuńczyku lub łososiu.

Mimo to medyczna „społeczność” ekspertów okłamuje ich i mówi, że jest to tak „niewielka ilość” w szczepionkach, że nie zaszkodzi im, lub że jest to rtęć etylowa, a nie metylowa,

więc jest bezpieczna. Błąd. Oba rodzaje rtęci są neurotoksynami i nigdy nie powinny być wstrzykiwane ludziom.

Gdyby ci fanatycy szczepionek, którzy tak bardzo martwią się rtęcią w swoich rybach, użyli odrobiny logiki i przeprowadzili trochę własnych badań, dowiedzieliby się, że rtęć w szczepionkach, wymieniona jako „tiomersal”, jest jednym z najbardziej toksycznych metali ciężkich na Ziemi, a każda ilość wstrzyknięta człowiekowi jest niebezpieczna, zwłaszcza kobiecie w ciąży lub noworodkowi.

Rtęć ta może gromadzić się w mózgu, więc zsumuj wszystkie te szczepionki przeciw grypie na przestrzeni lat i co masz? Miliony przewlekłe chorych ludzi, których lekarze po prostu nie mogą dowiedzieć się, co im dolega. Może dlatego, że ich lekarze również co roku otrzymują zastrzyk przeciw grypie (i piją fluoryzowaną wodę z kranu).

Jeszcze gorsze jest to, że konsumenci są ostrzegani przed aluminium w żywności i przenikaniem do żywności z folii aluminiowej, ale aluminium w szczepionkach pomaga rtęci przekroczyć barierę krew-mózg, zwiększając toksyczność i szkodliwość.

Media głównego nurtu ostrzegają przed toksycznymi składnikami w żywności i innych produktach, ale Big Pharma twierdzi, że są one „bezpieczne i skuteczne” do wstrzykiwania w szczepionkach.

Oto niektóre ze składników, przed którymi źródła głównego nurtu nieustannie ostrzegają w żywności, ale nie wspomina się o nich w przypadku szczepionek:

1. Rtęć
2. Glutaminian sodu (MSG)
3. Aluminium
4. Formaldehyd
5. Glifosat

Ameryka może i jest „krajem wolnych ludzi”, ale jest też krajem ogłupionych mas, którym wyprano mózgi. Opublikowano niezliczone artykuły na temat skoncentrowanej soli znanej jako MSG (glutaminian sodu), która może powodować okropne migrenowe bóle głowy, a nawet uszkadzać mózg dziecka. Można go znaleźć w pikantnych potrawach, takich jak chińszczyzna, frytki, zupy i często jest stosowany jako środek konserwujący w wędlinach. Uwaga, ostrzegamy, nie jedz zbyt dużo tych rzeczy.

Następnie przyjrzyjmy się składnikom szczepionek wymienionym na własnej stronie internetowej CDC, a MSG znajdziemy w kilku „zalecanych” szczepionkach dla dzieci, więc, chciałeś powiedzieć? Wstrzykiwanie glutaminianu sodu jest nawet bardziej NIEBEZPIECZNE niż jego spożywanie, ponieważ szczepionki omijają ochronny przewód pokarmowy organizmu, więc glutaminian sodu trafia bezpośrednio z tkanki mięśniowej do krwiobiegu i może przekroczyć barierę krew-mózg. Kieruj się tutaj zdrowym rozsądkiem.

Media głównego nurtu ostrzegają również konsumentów przed formaldehydem w produktach budowlanych i dywanach, który może być szkodliwy dla zdrowia, zwłaszcza niemowląt i dzieci. Uważaj na to, ale nie martw się o płyn do balsamowania w szczepionkach. Nie ma się nad czym zastanawiać.

Mówi się nam również, że nie powinniśmy spożywać środków chwastobójczych, takich jak Roundup, który zawiera glifosat. Na butelce znajduje się ostrzeżenie, aby go nie spożywać (mimo to przedostaje się on do ogrodów i upraw). Mimo to niektóre

szczepionki, które zostały niezależnie przetestowane, zawierały glifosat, więc nie można ich bezpiecznie spożywać, ale można je bezpiecznie wstrzykiwać? Od kiedy?

„Dni Billa Gatesa są policzone” – mówią japońscy naukowcy po tym, jak w „szczepionkach” znaleźiono leki poronne.



Japońscy naukowcy biją na alarm w sprawie ludobójczego planu miliardera, eugenika i „filantropa” Billa Gatesa, który dodaje do „szczepionek” środki farmaceutyczne wywołujące aborcję.

Światowej sławy eksperci, tacy jak wiodący japoński onkolog dr Masanori Fukushima, wzywają międzynarodowych prokuratorów do postawienia Gatesa przed sądem, zwłaszcza teraz, gdy rządowa grupa zadaniowa ds. Covid odkryła wiele potępiających dowodów wskazujących, że współzałożyciel Microsoftu próbuje masowo wymordować globalną populację.

„Ostrzegają, że istnieją przytłaczające dowody sugerujące, że Gates jeszcze nie skończył – planuje wyrządzić jeszcze więcej szkód w najbliższej przyszłości” – napisał na Twitterze TPV

Sean (@tpvsean), konto X / Twitter The People's Voice.

„Nadszedł czas, aby świat zjednoczył się i postawił go przed wymiarem sprawiedliwości!”.

Dr Fukushima chce, aby wszystkie zastrzyki COVID mRNA zostały natychmiast wycofane z rynku

Po odkryciu wielu dowodów naukowych wskazujących, że „szczepionki” na koronawirusa Wuhan (COVID-19) niszczą życie, dr Fukushima wydał publiczny apel o natychmiastowe wycofanie z rynku wszystkich odmian mRNA (modRNA), tj. firm Pfizer i Moderna.

Dr Fukushima nazwał szczepionki COVID „złem”, dodając, że ich wpływ na ludzkość był niczym innym jak masowym morderstwem. A ich uwolnienie nie byłoby możliwe, gdyby administracja Trumpa nie przyspieszyła ich uwolnienia poprzez operację Warp Speed, ustawę PREP i inne tyrańskie środki nałożone podczas „pandemii”.

Big Pharma, Tony Fauci, Rochelle Walensky i wielu innych współspiskowców jest również odpowiedzialnych za rolę, jaką odegrali w uwolnieniu tych śmiertelnych trucizn pod pozorem „sytuacji kryzysowej”, która, szczerze mówiąc, nie istniała. Czy którykolwiek z nich kiedykolwiek stanie przed wymiarem sprawiedliwości za swoje zbrodnie przeciwko ludzkości?

„Pracuję z Japończykami od lat – obecnie prowadzę z nimi aktywny projekt – i mają oni najwyższą uczciwość” – powiedział dr Peter McCullough z The Wellness Company do Alexa Jonesa w niedawnym wywiadzie dla Infowars na temat wiarygodności tych roszczeń z Japonii przeciwko Billowi Gatesowi.

„Wiesz, oni (japońscy naukowcy) przeprowadzili badania z Igrzyskami Olimpijskimi pokazujące, że rutynowe testy PCR były

całkowicie fałszywe. Zwrócili miliony fiolek Moderny i Pfizera z powodu widocznych zanieczyszczeń. Teraz Japończycy wzywają do wycofania wszystkich szczepionek z rynków światowych”.

Problem polega oczywiście na tym, że miliardy ludzi otrzymały już te szczepionki, więc wycofanie ich z rynku nic nie da. Wezwanie do wycofania szczepionek wysyła jednak światu wiadomość, że Japonia zna prawdę i chce, aby wszyscy inni też ją znali.

Nowy japoński rząd nie pochwała tego, co próbuje zrobić dr Fukushima, a doniesienia wskazują, że on i inni tamtejsi naukowcy są coraz częściej atakowani za próbę wysłania światu ważnej wiadomości o śmiertelnym wpływie szczepionek COVID.

Pomimo powszechnych protestów zarówno ze strony społeczności naukowej, jak i ludzi w ogóle, nowy japoński rząd realizuje plany uwolnienia pierwszej na świecie „samowzmacniającej się” szczepionki mRNA przeciwko COVID, która może otworzyć zupełnie nową puszkę robaków pod względem zdrowia publicznego.

Sam Bill Gates jest śmiertelnym wirusem, który rozpaczliwie potrzebuje lekarstwa.